KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Kwietnia.
ŚRODA.
Rok 1832.

№ 92.

WSPOMNIENIA.
Zgon Uchańskiego
Prymasa 1581.

Kommissja Wsparcia dla Officerów Wojska Polskiego, w dalszym ciągu poprzednich swych obwieszczeń, podaie do wiadomości, iż gdy zatwierdzony został zasiłek roczny dla 65 osób, 10tą listą objętych, wynoszący ogólnie kwotę zł. 60,510; osoby przeto niżej wymienione zgłosić się mogą do Kommissji Wsparcia, po odebranie dla siebie stosownych zawiadomień, a mianowicie: *Podług Etatu Nro 1. Maiorowie*, Rogowski Tom: i Kuczborski Marcin. *Kapitanowie*, Lisicki Rom:, Stangenberg Woj:, Sadowski Jan, Chełmoński Mich:, Niedzielski Kac: i Koryzna Krzysztof. *Kapitan 2ej klassy*, Solecki Józef. *Porucznicy*, Świeżawski Ka:, Krzyżanowski Szy:, Rychłowski Jan, Markowski Krzy:, Karsznicki Wik:, Wysokiński Łu:, Porczyński Ant:, Bębnowski Piotr, Wyszpolski Fel:, i Filipowicz Jeremjasz. *Podporucznicy*, Biały Win:, Markowski Jan, Sikorski Kazi:, Wasilewski Aug:, Narzyński Woj:, Wacławowicz Piotr, Wąsowski Fran:, Uszyński Mich:, Moldenhawer Hen:, Kondradzki Szy:, Sokolnicki Pafnucy, Wałecki Kazi: i Jaroszyński Jan. *Audytorowie Dywizyjni*, Skopowski Mi:, Kontecki Sta:, Kęstowicz Józ:, Lipowski Woj:, Niewęgłowski Józ: i Boiasiński Xawery. *Audytorowie Pułkowi*, Swaryczewski Jak:, Jabłoński Nepomucen, Nowicki Anto:, Toczyłowski Jan, Lesiecki Walen:, Kramesielski Józ:, Zaiączkowski Leon, i Bielski Jerzy. *Pisarze przy Audytorach dywizyjnych*, Gepner Jg:, Kosiarski Jan, i Dobiski Wiktor. *Lekarze Bataljonowi*, Karpowicz Kacper i Kłosowski Michał. *Praktykant przy Głównej Aptece Wojskowej*. Szolc Wilhelm. *Dymissjonowani, Kapitan*, Szczepowski Józef. *Kapitan 2 klassy*, Marzantowicz Rudolf. *Porucznik*, Strojnowski Stanisław. *Wdowy, po Podporuczniku*, Łopuska Tekla. *Po dymissjonowanym Poruczniku*, Ratkiewicz Marja:. *Po dymissjonowanym Lekarzu Bataljonowym*, Kozłowska Karoli: *Podług Etatu Nr 2, Audytorowie Pułkowi*, Bielski Dyon: i Grodzki Alexander. *Lekarz Bataljonowy*, Exler Krzysztof. *Dymissjonowany, Kapitan*, Czajkowski Józef. *Wdowa, po Podporuczniku*, Chmielińska Genowefa. *Zachowuie dawną pensję, Wdowa, po pod Lekarzu*, Neumann Teressa.

Komitet Nadzwyczajny Rachunkowy. Za czasu rewolucyjno-woiennego bądź dla odległości Magazynów, bądź dla chwilowego braku produktów, Dozorcy tych Magazynów albo liweranci na niedobór żywności lub furażów, wydawali posiadaczom bonów kontrabony czyli asygnacje na czas późniejszy, które częstokroć dla obrotów woiennych niemogły być zrealizowane. Gdy te kontrabony są potrzebne do właściwego użytku Komitetowi Rachunkowemu; wzywa przeto niniejszym Panów Kwatermistrzów, Płatników, Officerów lub Podofficerów byłego Wojska Polskiego, zgoła tych wszystkich którzy w odbieraniu iakichkolwiek produktów z iakiego bądź Magazynu mieli udział, a namienione kontrabony lub assygnacje posiadaią, które im do niczego posłużyć niemogą, aby takowe Komitetowi Rachunkowemu, ile być może najspieszniej pocztą, iako przedmiot rządowy, nadesłać ze-

chcieli.— Prezes *Szymanowski*. Sekretarz Jeneralny *Szanior*.

Referendarz Stanu Wice-Prezydent M. S. Warszawy. W uzupełnieniu rozporządzenia JW. Jenerała Jazdy Gubernatora Woien: M. S. Warszawy z d. 3 b. m. podaie do wiadomości powszechnej, że wszelkie prywatne prośby zanoszone do JO. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego*, iakoteż do JW. Hra: *Witt* Gubernatora Woien: M. S. Warsz: pisane być winny na papierze stęplowym ceny zł. 2, niestosuiący się zaś do takowego rozporządzenia ulegną karze kontrawencyjnej prawem stęplowem wskazanej, a nadto żadna prośba przyięta nie zostanie, skoro do niej papier ceny wyż wyrażonej użytym nie będzie. — *Gerlicz*. Sekretarz T. *Kowalski*.

Onegdaj w Resursie Kupieckiej, Obywatele zebrani w znacznej liczbie, w czasie obiadu spełnili za zdrowie i pomyślność obecnego JW. Hrabiego *Strogonowa* Jenerała, którego z rozczuleniem pożegnali; w tych dniach wyieżdża do *Petersburga*.

Ogłoszono Konkurs na wakuiący Urząd Sędziego przy Trybunale Woie: Podlaskiego, pensja roczna zło. 4,500. — Onegdaj w bliskości Mostu na *Wiśle* znaleziono ciało człowieka niewiadomego nazwiska. — Onegdaj, Majster obuwia, mieszkaiący przy ulicy Niecałej, maiący lat około 60, powiesił się na chustce która się urwała, przez co natychmiast nie został pozbawiony życia, lecz wczoraj umarł. — Pies wściekły, onegdaj w Cyrkule Iszym pokąsał Dziecko żydowskie, które natychmiast oddano do leczenia a Psa zabito. — Dnia 1 b. m. w Szpitalach Warszawskich znajdowało się chorych 1793. — Wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 10. — Według Kursu wczoraj ogłoszonego, Dukaty nowe hole: idą po zł. 19 i gr. od 15 do 19; Assygnaty Rossyjskie 100 rubli, zł. od 179 do 180; Listy zastawne zł. 87. — W Księgarni *Merzbacha* nabyć można: Cours de philosophie par Cousin 3 Tomy; Cours de la France et en Europe, 5 Tomów; oraz dzieła kompletne *C. Delavinja*, edycja nowa w iednym Tomie 1831; także nadeszło do tejże Księgarni wiele nowych romansów francuzkich. — Kołdry stały się teraz najzbytkowniejszą ozdobą sypialnych pokoi. Robią ie z kaszemiru wyszywane iedwabiami i złotem, z dużemi rozetami lub palmami w rogach. Zazwyczaj są koloru mebli które się znajduią w pokoiu. Płaszczyki czyli salopy teraz Damy noszą rozmaite i tak, salopy fularowe tak lekkie a razem ciepłe daią się widzieć najwięcej gdy Dama wychodzi wieczorem lub iest w Teatrze, niektóre z nich maią kołnierze bardzo wysokie i podwatowane które ochraniaią głowę i uszy od zimna. Na spacery zaś salopy kaszemirowe gładkie z dużym kołnierzem axamitnym tegoż koloru, lub w palmy kolorowe, iak na szalach. U wielu salop axamitnych czarnych kołnierz obszywa się blondyną czarną. Materje iedwabne najwięcej się teraz używaią na suknie, kolory ich są rozmaite, iednak daie się spostrzegać że kolory ciemne zaczynaią być coraz mniej używane. Kolor fiiałkowy bardzo iasny wchodzi w modę. Kapelusze *bibis* są zawsze w modzie a szczególniej te które są ozdobione tylko iednem piórem koloru tego co Kapelusz. Axamit tak powszechnie i zawsze używany o tej porze na Kapelusze, teraz zupełnie iest niewidziany, lecz berety prawie wszystkie robią się axamitne. Krój fraków niezmienia się ieszcze. Niektóre tużurki noszą się z dwoma rzędami tasiem na piersiach. Pantaljony kazmirkowe zaczynaią wchodzić w modę lub z sukna w pasy.

(Ar. na.) 10ty miesiąc upływa iak we wsi 18

mil od *Warszawy*, nagle wszczął się pożar, płomienie gwałtownie ogarnęły mój folwarczek, było to w nocy; niedawno utraciwszy drogą Małżonkę, pozostał mi 3 miesiące maiący synek, iedyny zakład najtkliwszej miłości; obudzony łoskotem walącego się dachu, wyskoczyłem na dziedziniec, usiłuiąc ocalić przyległy szpichrz, na którego dach słomiany iuż skry padały, w tejże chwili płomień wdarł się do izby, w której znajdował się mój synek; niestety iuż po nim! zawołałem, a na te słowa rozpaczy postrzegam iakiegoś obywatela oddaiącego mi iedyne moie dziecie! W trwodzę, radości i nadzwyczajnem podziwieniu nie mogłem rozpoznać kto był tym dobroczyńcą, tym aniołem pocieszycielem; nazaiutrz dopiero doniesiono mi, że iakiś podróżny nocował w karczmie, a postrzegłszy pożar, pospieszył na pomoc i Dziecie moie wyrwał z płomieni. Starałem się usilnie wszelkiemi sposobami dowiedzieć kto to był; tydzień temu przyiąłem służącego stangreta, który w rozmowie z innemi memi służącemi przypomniał, że 3 kwartały temu przeieżdżał przez tę wieś z swoim Panem właśnie gdy był pożar. Któż więc był ów Pan! o to mój przeciwnik, z którym od lat 4 toczy się proces rozpoczęty ieszcze przez nieboszczyka moiego ojca! Zacny Człowieku, mój Dobroczyńco! podaię ci rękę do zgody, wyrzekam się wszelkich nadziei i korzyści z procesu, bąć moim przyiacielem, bąć ojcem chrzesnym moiego syna któremu ocaliłeś życie; a gdy nieraczyłeś na mój list odpisać, ponawiam mą najczulszą prośbę w niniejszem piśmie.—

W G.... Lud: M.....i.

D. 22 z. m. Poseł *Rossyjski* miał posłuchanie u Króla *Francuzów*. — Fregata Francuzka *Bellona* wypłynęła z *Tulonu* do *Ankony*. — Cesarz *Don Pedro* wkrótce ma się zbliżyć do *Portugalji*, czemu ma przeszkadzać wojsko *Hiszpańskie*. — Słychać, że Hr: *Orłow* iuż niepoiedzie do *Londynu*, lecz wróci do *Petersburga*. — W *Ameryce południowej* trzęsienie ziemi i okropne wezbrania rzek zrządziły niezmierne szkody. — Do *Ankony* 14 z. m. przypłynęło ieszcze 1,500 wojska Francuzkiego. — W *Munichu* stolicy *Bawarji* d. 16 z. m. niespokojni chcieli uwolnić więźniów, lecz spokojność natychmiast przywrócono.

Moralność. Zaszczytem iest dla młodego kiedy mu ufaią. — Nie godzien czci, ten który pana w niebezpieczeństwie odstąpi. — Niema potrzeby żadnych ślubów czynić, bo rzadko kiedy dotrzymać ie możemy; uczynić zaś a niedopełnić iest rodzaiem krzywoprzysięstwa; nie silmy się na cnoty i czyny nadzwyczajne, dopełniajmy tylko powinności i obowiązków naszych, a zadosyć uczyniemy Bogu i ludziom. — Kiedy się nam dobrze powodzi, podobnie iak *Saul* wynosiemy się i pyszniemy, nie pomnąc na to, że za pychą idzie zguba. — Kto o sobie bardzo wiele trzyma, temu drudzy mało przyznaią.— Nie krzywdź nigdy bliźniego, nie czyń mu źle, później czy prędzej Bóg za niego nad tobą się pomści. Nie ieden kradzieżą, oszustwem przywiódł drugiego do nędzy, a teraz nędza na niego przyszła.— Niema smutku większego, nad widok złych postępków osób które kochamy. Dzieci, bąćcie dobre i pracowite, bo niecnoty wasze iak kamień na sercu rodzicielskiem ciężą.

SZARADA.

3cie z *Pierwszem* iest żywność, a 2gie i 3cie
Pewno znajdziecie
W pałacu, chacie i w każdym budynku;
Wszystko choć małe, czasem w poiedynku
Albo niekiedy w innym iakim czynie
Pomacać może nieźle po czuprynie.
(Zeszła Szarada *Kucbaia*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Miszewski Fran: ob: z Rogaszyn, Lefewre Rom: ob: z Frejsztadt, Lisiecki Prefekt z Siedlec, Małachowski Włady: Hra: z Nowego Miasta, Koczubski Piotr ob: z Radomia, Krasiński Sta: Hra: z Krakowa, Jutrzenka Podpuł: z Austrji, Kwieciński Jan ob: z Kalisza, Droiecki Zefiryn ob: z Poznania, Hirzberger ob: z Torunia, Galisze Piotr ob: z Jzdebna.

DONIESIENIA.

Nowy transport MASŁA LITEWSKIEGO nadszedł do domu Petyskusa, informacja w Składzie Rossyjskich Towarów.

Przy ulicy Zakroczymskiej i Wójtowskiej pod Nr 1867 do naięcia cały dół, w którym mogą założyć Staro: iaki handel. Wiadomość na 1em piętrze.

Niektóre Folwarki i Wsie Dóbr Klucza NIEBOROWSKIEGO są z wolnej ręki do wydzierżawienia. O szczegółach i warunkach dzierżawy tej powziąść można bliższą wiadomość u Mecenasa Owidzkiego w Warszawie w Hotelu Pol: przy ulicy Długiej Nr 586 mieszkaiącego.

Zginęła w Krasińskim Ogrodzie lub przed CZAPECZKA Dziecinna zielona, axamitna, taśmą wyszywana; Ktoby takową znalazł, raczy zgłosić się przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1818 do Pani Sztark, za nagrodą.

DOM massiw murowany o 3ch piętrach, w środku miasta; niemniej PLAC przy temże z przyznaną pożyczką, iest do sprzedania z wolnej ręki z dogodnością dla kupuiącego; dowiedzieć się można przy ulicy Trębackiej Nr 634 na pierwszem piętrze pod Nr 10.

FRANCUZ rodowity pragnie się umieścić przy dzieciach małych dla konwersacji z niemi. Adres w Biórze Informacyjnem.

OGRÓD fruktowy obszerny iest do wydzierżawienia każdego czasu, bliższą wiadomość powziąść można w tym względzie, w Kantorze fabryki Forteru pod firmą I. G. GLIMPF przy ulicy Krochmalnej Nr 1108.

Podpisany Komornik podaie do wiadomości, iż Ruchomości iako to: Billard, Stoliki, Stołki i Rogi Jelenie, 3 beczki Piwa, w dniu 6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064 przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Edward Marjewski* Komornik.

Dnia 6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2690 prawnie zaięte Ruchomości iako to: Pantaljon mahoniowy, Stoliki, Szafki, Komody takoż mahoniowe, Kanapy, Krzesła, Lustra, Krzesełka polituorowane, Łóżka meblowe, Zegar angielski ścienny, Dywan fabryki kraiowej, i inne przedmioty, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedawanemi będą. — *Onufry Zaborowski* K. T. C. W. M.

Na dniu 9 Kwietnia i w dniach następnych r. b. zawsze od godziny 9 z rana w domu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1255 położonym, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze rozmaite Ruchomości iako to: Srebro, Złoto, Kosztowności, Miedź, Mosiądz, Porcellana, Faians, Szkło, Garderoba i Bielizna męzka, Meble, rzeczy Staienne, oraz Dorożka, niemniej Bibljoteka z różnych Dzieł Lekarskich złożona, i inne przedmioty do pozostałości niegdy Ludwika Dębskiego Lekarza byłych W. jsk Polskich należące; a to na żądanie Opieki nieletniego Sukcessora i w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego. —
Cesław Kowalewski Reient W. M.

Długi Massie upadłości *Dominika Markowskiego* przypadaiące, sprzedane będą przez publiczną Licytacją na dniu 6 m. i r. b. o godzinie 4 z południa w Archiwum Trybunału Handlowego W. M. przy ulicy Senatorskiej pod Nr 476 Lit: A. O czem Syndyk ostatecznie pomienionej Massy Sądownie upoważniony donosi. — *Kazimierz Wilhelm.*

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma. — LOSÓW kupnych czyli nowych do 3 klassy, któréj ciągnienie w Czwartek następuiący odbędzie się (całkowitych po zł: 61 gr: 15, ćwierciowych po zł: 15 gr: 12,) w moim Kantorze ieszcze dostać można. — *A. Werthejm* Nr 385 na Krakowskiem Przed: w domu W. Ryxa.

Doniesienie Loteryjne. — LOSÓW kupnych do 3 Klassy 39 Loterji całkowitych i ćwierciowych, aż do chwili ciągnienia, które w dniu 5 Kwietnia r. b. nastąpi, w kantorach podpisanych dostać można. — *Blum* i *Jakubowski*, w domu Towarzystwa Przyiaciół Nauk przy ulicy Nowy Swiat Nr 1319, zarazem Kantor Główny w Pałacu Dyrekcji Loterji utrzymuiący.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w poł: ciepła 10.

TEATR NARODOWY. Jutro *Kat Amsterdamski.*